

GAZETA DORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6740.

Lwów, niedziela, 17 czerwca 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Exposé ministra finansów.

Warszawa. Tel. wł. (m). Dzisiejsze piątkowe posiedzenie Sejmu było bardzo ożywione, a to z powodu expose min. skarbu Grabskiego o obecnym położeniu finansowem. Następnie przystąpiono do pierwszego czytania projektu ustawy, zmieniającej niektóre przepisy ustawy z 2. marca 1923 o udzielaniu min. skarbu upoważnienia do regulowania w drodze rozporządzenia obrotu pieniężnego z krajami zagranicznymi oraz obrotu obcymi walutami. Min. Grabski wygłosił następujące przemówienie:

„Pragnę omówić sytuację finansową państwa z dwóch względów. Pierwsze, że przeżywamy bardzo ostry kryzys walutowy, a powtóre, że nie miałem możliwości przemawiać w Izbie przy przedstawianiu budżetu. Łączę te dwa tematy zupełnie świadomie, gdyż sytuacja walutowa jest wprawdzie w pewnej mierze rozbitiem czynników gospodarczych i ściśle finansowych, ale w dalszej mierze zostaje także w związku ze stanem targu. Ujawniło się to w konferencji byłych min. skarbu w styczniu b. r. w postaci równowagi budżetowej, był opracowany wówczas plan sanacji skarbu, rozłożony na trzy lata.

Następnie ujrzałyśmy, że już w marcu sytuacja walutowa się uspokaja, jakkolwiek wydrukowaliśmy olbrzymią ilość marek, bo 660 miliardów. Od stycznia do dziś zadłużenie skarbu w P. K. K. P. powiększyło się 4-krotnie, a marka spadła jeszcze bardziej, bo 5-krotnie. Jeżeli do tego stanu rzeczy przyczyniły się także czynniki polityczne, to niepodobna kłaść ich na karb rządu. Miałem wskazówki zupełnie wyraźne od osób, nie mających styczności z polityką, że koniec maja i początek czerwca będzie dla nas niezmiernie trudny. Jest to skutek wpływów czynników politycznych, gospodarczych i walutowych, bez żadnego związku z naszą polityką. Cięży nad nami zbyt ścisły związek ekonomiczny i finansowy z Niemcami. 60% naszego wywozu idzie do Niemiec.

Życie gospodarcze Niemiec podlega wstrząśnieniom, co odbija się dotkliwie u nas. W tym samym czasie, gdy marka niemiecka spadła 15-krotnie, marka polska 5-krotnie. Jeżeli będzie nam dane pracować systematycznie nad uniezależnieniem waluty polskiej w jednym kie-

runku dwa i pół roku, to potrafimy markę polską uniezależnić od niemieckiej.

W końcu maja zarysowuje się zmniejszenie wywozu i zaczyna się spadek marki niemieckiej. Interwencja min. skarbu nie może przemoc rynku. Koniecznym jest zapewnienie jeszcze własnego źródła eksportu i skierowanie wywozu do krajów nie narażonych na wstrząśnienia. To zadanie musi być wykonane jak najrychlej. Eksport zagłębia węglowego równa się połowie całego eksportu. Jest to wielka potęga i nie możemy dopuścić, aby ten czynnik uległ wahanu. Wymaga to odpowiedniej polityki w wielu dziedzinach, a nie

specjalnie skarbu.

Nie powinniśmy wczł trwać w mniemaniu, że u nas jest źle, gdy w rzeczywistości jest odmiennie. Gdy w tak małym kraju, jak Austrii, jest stale około 160 tysięcy bezrobotnych, to u nas liczba bezrobotnych zmniejsza się i obecnie wynosi 87 tysięcy.

Drugim faktem dodatkowym jest miara naszych wypłat za granicą. W ciągu 5 miesięcy zapłaciliśmy procenta od pożyczki dolarowej 581 tysięcy dolarów, procenta od długu holenderskiego i długu Baldwina w Brukseli (174 tysięcy dolarów), raty długu holenderskiego 1.000 florenów, ratę długu Czer-

wonego Krzyża amerykańskiego 25 tysięcy dolarów, część długu włoskiego 45 milionów marek, a wreszcie przygotowany jest do wypłaty w obecnym miesiącu razem z procentami amerykański dług za lokomotywy Baldwina milion 238 tysięcy dolarów.

W tym czasie uzyskaliśmy z zagranicy pożyczkę milion 37 tysięcy koron czeskich na potrzeby linii kolejnych. Poza tem w tym czasie nie potrzebowaliśmy prawie żadnej pomocy z zewnątrz, a mimo to nasze wywiązanie się z zobowiązań było bardzo intensywne. Mimo to skutkiem spadku marki polskiej musimy

rzucić hasło do spotęgowania naszej działalności na wszystkich polach. Przyczyni się do tego w znacznej mierze uchwalony podatek gruntowy. Gdyby ten podatek uchwalono 3 miesiące temu, kryzys obecny nie byłby tak ostry.

Mowy min. skarbu Izba słuchała spokojnie, gdy min. skończył odezwały się na ławach prawicy i Piastowców oklaski. Po mowie marszałka Rataj oświadczył, że na razie dyskusji nad exposé nie będzie, zadecyduje o tem dopiero konwent senjorów.

RADA MINISTRÓW O SYTUACJI FINANSOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł. (J)). Dziś, w piątek, w południe, w gabinecie marszałka Sejmu zebrał się wszystkich ministrowie z prez. Witosem na czele. Narady trwały czas dłuższy. Tematem była podobno ciężka sytuacja finansowa w państwie.

EMERYTURA NAUCZYCIELI

Warszawa. Tel. wł. (m) Komisja oświatowa uchwaliła w trzecim czytaniu projekt ustawy o zabezpieczeniu emerytalnem nauczycieli z okresu państwaborczych.

LENIN WRACA DO ZDROWIA.

Warszawa. Tel. wł. (J). Dzienniki moskiewskie donoszą, że stan zdrowia Lenina znacznie się polepszył. Poprawa jest jednak czysto fizyczna, gdyż pod względem umysłowym Lenin w dalszym ciągu jest poważnie chory i jak stwierdzają lekarze, nigdy nie będzie mógł powrócić do działalności politycznej.

Warszawa. Tel. wł. (J). Do Helsingforsu donoszą z Moskwy, że patriarcha moskiewski Tychon jest umierający

OLBRZYMIE KŁY SŁONIOWE.



Miss Lilian Connick, która w południowej Afryce w czasie poszukiwań dżamentów odnalazła wspaniałe kły słoniowe. Wartość tych kłów oceniana na 10 tysięcy funtów szterlingów.

Groźna sytuacja na Śląsku opolskim.

Katowice. (PAT). Obecny ruch strajkowy na Śląsku opolskim w związku ze spadkiem marki wywołał olbrzymi wzrost drożyzny. Ceny artykułów żywnościowych podniosły się podwójnie, wobec czego położenie robotników stało się nieznośne. Wszystkie związki zawodowe domagają się podwyższenia pla-

cy o 100 proc., oraz wypłacenia jednorazowego zasiłku w wysokości pół miliona marek. Ruch strajkowy wykorzystali komuniści, którzy przybyli na Śląsk z Saksonji, Westfalii i Berlina. Znajdują oni zwolenników zwłaszcza wśród młodzieży robotniczej. Należy obawiać się aktów terrorystycznych.

Spokój w Bułgarii przywrócony.

Berlin. (PAT). Wszystkie wiadomości urzędowe i prywatne nadchodzące z Sofii stwierdzają, że tak w stolicy, jak i kraju panuje zupełny spokój i że gabinetowi nie grozi niebezpieczeństwo.

SOFII NIE GROZI BLOKADA.
Berlin. (PAT). Przedstawiciel rządu bułgarskiego zaprzecza wiadomości, jakoby Sofii groziła blokada ze strony ludności wiejskiej.

Pojedynek p. Strońskiego z por. Radomskim.

Warszawa. (Tel. wł.) (J). Jak się dowiaduje, sprawa zajścia onegdajszego przed gmachem sejmowym między por. Radomskim a pos. Strońskim, załatwioną będzie w dro-

dze postępowania honorowego. Sekundanci por. Radomskiego są pułk. Wieniawa-Długoszewski i mjr. Minkowski. Zaś pos. Strońskiego pos. Zdziechowski i p. Stefan Dąbrowski.

Odrębne uposażenie dla sędziów i prokuratorów.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Przedstawiciele zarządu głównego Zrzeszenia sędziów i prokuratorów z sen. Balińskim na czele odbyli konferencję z marsz. Sejmu Ratajcem, marsz. Senatu Trampczyńskim oraz przewodniczącymi Komisji Skarbowej pos. Zdziechowskim i Komisji Prawniczej pos. Markiem w sprawie projektu nowej ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów. Przedmiotem narad było żądanie sędziów-

stwa całej Rzeczy o otrzymanie odrębności ustawy o systemie uposażenia sędziów i prokuratorów zgodnie z Konstytucją, tudzież potrzeba wprowadzenia pewnych zmian do projektu rządowego. Panowie marszałkowie jak również przewodniczący komisji zapewnili delegację, że uznają słuszność tych postulatów i dołożą starań celem ich zrealizowania.

Podatek gminny od gruntów.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Na dzisiejszym piątkowym posiedzeniu Komisji skarbowej załatwiono dwa artykuły projektu ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Artykuły te traktują o podatku od gruntów na obszarze gmin wiejskich oraz miejskich. Specjalnemu wyższemu opodatkowaniu będą podlegały place budowlane oraz grunta, którym udzielony został charakter placów budowlanych. Przyjęto projekt, który pozostawia gmi-

nie miejskiej pełnię swobody pobierania podatków komunalnych gruntów albo we formie dodatek do państwowego podatku gruntowego albo we formie samoistnego podatku. Podstawą może być przychód z czynszu najmu względnie dzierżawy, wartość użytkowa lub czynszowa. Samoistny podatek komunalny od gruntu może w znacznej mierze zasilać finanse miast i ożwić ruch budowlany.

OSTATNI MOHIKANIE

dramat w 6 aktach według powieści F. COOPERA
dziś w sobotę w Rinie LEW.

Kronika tygodniowa.

WYTAŃCZYŁ SOBIE ŻONĘ. — „OCHRONA LOKATORÓW” ZABIJA SZCZĘŚCIE RODZINNE. — KŁOPOTY CESI LIEBERMANNOWEJ. — W JAKIM CELU SW. MAGISTRAT GŁODZI ARTYSTÓW TEATRU M.? — UCIECZKA BEN ALIEGO — ALBO: POTĘGA HYPNOZY!

„Podły świat!”, wycedził sentencjonalnie przez zęby mój zacny przyjaciel Mundek, przyszedłszy do mnie wczoraj w chwili, gdy zaczynałem myśleć, czy nastawić samowar na kolację, czy idąc w ślady naszych artystów—obejść się bez niej, co zresztą było tem łatwiejsze, że cukier wyszedł, bułki wyszły, węgle wyszły, służąca wyszła, ja zaś wychodząc po to wszystko nie miałem najmniejszego zamiaru, ani chęci!

Wybrałem to drugie: na kolację po-

przerwał mi ją właśnie Mundek. Ciśnął kapeluszem o kanapę, rozetrzał się po pokoju i, upewniwszy, że sam jestem w domu, poraz drugi, ale soczyściej nieco zawyrokował: „Psiakrew! Nie warto żyć!”

— Co ci dolega? — pytam z czułością rutynowanej niafki.

„Eh! — warknął Mundek i, otrząsnawszy piasek z papierosa, z przedzi-

wną gracją na sam środek pluszowej kapy, rzekł: „Wytańczyłem sobie żonę!”

— A więc... pogratulować?... Cieszę się bardzo...

— „Przedwczesnie!” — huknął Mundek, rzucając już palący się papieros na wspomnianą kape, jedyny cenniejszy sprzęt w moim domu...

? ? ?...

— Wiesz, że 20 lat staram się o... tego... a... pannę?...

— Wiem...

— Znalazłem! I to bez teściowej!! Wyobraź sobie: bez... toś... cio... we! Ojciec tylko... niedolega... Ja mam lat około... no mniejsza z tem... dość, że mam... Ona też... parę lat starsza... Tań czy wspominać... posag ma... tylko...

Tu zgrzytnął zębami i zawrócił białkami oczu tak, jak w ostatnim paroksyzmie wodowstrętu.

— Tylko co? — zapytuje ostrożnie.

— „Ochrona lokatorów!! ryknął Mundek... Mieszkanie nie mam. Wszystko rozbija się o mieszkanie... i o piekielny spokój lokatora z parteru...”

— Nie rozumiem!

Ah! Prawda! Nie wiesz. Otóż moja przyszła ma kamieniczkę. Na piętrze mieszka z ojcem i bratem, parter wy-

jęty! Mieszka tam jakiś głuchy, niemy, wuzuty z nerwów osobnik.

Gdy się starałem przez lat pięć o to mieszkanie... przeproszam! o pannę, — miałem nadzieję, że się parterowego gościa wypłoszy. Panna urządziła ad hoc tańce co tydzień, co trzeci dzień, ostatnimi czasy... codziennie.

Jakie tańce!! Człowiecze! Powiesił byś się, gdybyś był bochaterem z parteru.

Fortepian, „Hegelhorn” sprawiony ad usum bochatera, sześć, ośm, dwanaście par bucików tupiących w takt od 8 wieczorem do dziewiątej rano! A gdy wypadł mazur! Tańczono go często gwoli bezwarunkowego osiągnięcia celu.

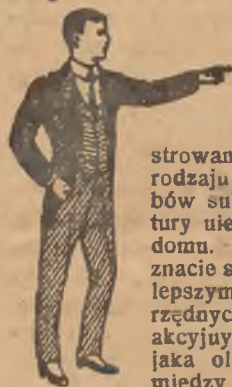
Boże! Co za piekło!! Dwadzieścia cztery nogi walły holubca z pasją szalona nad samą głową lokatora... a ta beścja... nie! Ani nie mrugnął! To nerwy!! Słabsze niż kamienica, która już w dwa miesiące pękła.

— „To chyba jedyny moment pomysłny dla ciebie? Delożują lokatora? — dorzuciłem nieśmiało...

— Tak! Ale nie teraz! — odparł zgnębiony przyjaciel, mrużąc po chwili z rezygnacją: Że to nie mogły czegoś bardziej beznadziejnego wymyśleć — jak tę sławną „ochronę lokatorów”, która jak fatum zawisała nad moim szczęściem rodzinnem!!

Biedny Mundek! Stokroć jednak biedniejsza — to pani Ceesia Liebermanno-

ZADAJCIE BEZPŁATNIE!



Prześlijcie nam kartkę pocztową ze swym adresem, a w zamian otrzymacie zupełnie bezpłatnie il-

ustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykintnych wyrobów sukiennych i manufaktury niezbędnych w każdym domu. W ten sposób zapoznacie się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnymi fabryk i towarzystw akcyjnych i przekonacie się, jaka olbrzymia różnica jest między naszymi cenami fabrycznymi a cenami w Waszej miejscowości. — Adresujcie:

FIRMA HANDLOWA

BERNSZTEIN i Ska

BIAŁYSTOK,

Składy fabryczne. 9672-2

wa! Tamten tańczył pięć lat — a ona dłużej, znacznie dłużej chodziła koło „in teresu”! Tamtemu jakiś bezkrywisty łol kator stoł na przeszklonym połączonym się z ubóstwianą 40-letnią Dulcyneą — a tu, po tylu perypetyjach, Pohulanec, skandalu, polacji, śledztwie... po tem wszystkich, zimna ręka sprawiedliwości rzuca grubą cień między Cesią a... należący się jej przecie za tyle „poświęceń” majątek!

— Pani Cesia mogłaby śmiałej niż mój przyjaciel zawołać z pasją: „Podłe życie! Psiakrew!... Nie warto żyć!...

Artyści teatrów miejskich imponują mi siłą woli, mistycznym treningiem i życiem, jakiem poszczycić mógłby się asceta średniowiecza chyba! Od 1-go bin. nie biorą placu... a żyją, chodzą, śmieją się... ba! nawet grają! I to jak grają! „Świderki” — nie-świderki, „Popasy” i inne „Inkullusowe” kawały z takimi oddają huanorem, z taką werwą, że robią na laiku wrażenie ludzi, którzy właśnie przed rozpoczęciem się pierwszego aktu wstali od szampańskiej kolacji!!

Jakież zdumienie ogarnia tańca, skoro się dowie, że przeciwnie rzeczy się mają! I to ogromnie przeciwnie! Bo oto artyści od kolacji (nie-szampańskiej!) w dniu 31-go ub. miesiaca do dni dziesiątych nie mieli za co sobie pozwolić gdyż nie wypłacono im pensji!!

I w tem leży sek zagadki!

„Krwawy maj” na Ukrainie sowieckiej.

Jak się postawiono nad ofiarami powstania. — Wyrok umorzony i powtórnie podjęty. — Urzędowy rabunek złota w Zakaukazji.

Pogranicze nad Zbruczem,
13. czerwca.

(=) Swego czasu donieśliśmy w „Gazecie Porannej” o bestjałskim wyroku, który wydał „Gubsud” (gubernialny sąd) w Winnicy na Podolu sow. w głośnej rozprawie „podolskich oddziałów powstańczych”, które miały zorganizować zbrojne powstanie na rzecz Pethury.

96 osób (prawie niemal wszyscy nauczyciele ludowi oraz właścianie) skazano na rozstrzelanie.

Wyższy trybunał (instytucja w rodzaju sądu apelacyjnego) zatwierdził ten wyrok.

Jednak powszechne oburzenie z powodu tej zamierzonej masowej rzezi niewinnych ludzi przybrało takie rozmiary, iż kolegium najwyższego sądu na Ukrainie w drodze odwołania

zniosło cały wyrok,

stwierdzając, iż podolski „gubsud” dopuścił się przekroczenia i naruszenia podstawowych zasad sprawiedliwości”.

Mimo tego, najwyższy sąd oddał tę sprawę do ponownego rozstrzygnięcia w ręce tego samego „gubsuda” podolskiego, co bezwzględnie nie zapowiada ratunku dla losu ofiar. Trzeba dodać, że krwiożerczość ta przybrała ostatnio, szczególnie w t. zw. „ukrainnych rejonach”,

wprost niewidziane rozmiary,

Krwawy maj — jak donosiliśmy — dał wedle urzędowych danych przeszło 100 straceń w drodze sądowej, a 79 „w drodze administracyjnej”. Faktycznie zaś ilość masowych rozstrzeliwań, dokonanych w ciągu tego okresu czasu, jest

kilkakrotnie większa od wspomnianych cyfr,

a jeszcze większa ilość osadzanych na zatracenie czeka w więzieniach sowieckich ostatecznej sankcji swych

Odkryłem tem zelektryzowany Św. Magistrat postanowił jaknajdłużej pensji artystom niewypłacić, a w przyszłości — o ile się to uda przez powolne przyzwyczajenie ich do tej metody, nie płacić wcale — i w ten sposób sympatyczną brać artystyczną utrzymać na poziomie stałego i niezawodnego humoru, nie słabnącej werwy i... pasji do sceny...

Szkoda, że Ben-Ali znikł! Onby nauczył wszystkich z pod znaku Melpomeny, jak to „fakirowie” z Kalkuty, czy warszawskich... Nalewek, potrafią zapadać w dwu lub trzymiesięczny sen i nie czuć oczywiście głodu!

Byłoby to ciekawe i ogromnie praktyczne już nie tylko dla artystów, (niech się pocieszą!), ale dla całej rzeszy państwowych funkcjonariuszy!

Byłoby — niestety — lecz... nie jest, bo nie masz Ben-Ali'ego!

Mówią, że uciekł!

Fe! To złośliwe! Wprawdzie byłem i ja wśród gromadki ludzi czekających przed Sokołem na seanse pełne niespodzianek.

I ja nie wdziatem nic, ani seansu, ani „fakira”, ani... moich pieniędzy, lecz nie tracę ani na chwilę wiary w to, że to było tylko... złudzenie nasze, mające swe źródło w silnej sugestji!

Ben-Ali był, z pewnością był!

Chciał tylko wpaść w nas to mniemanie, że go nie widzimy i... cel osiągnął!

Jest to rekord sugestji, w który ja wierzę, nie chcę tylko uwierzyć policja państwowa!

Leon Żypowski.

wyroków przez odnośne urzędy wyższe.

Wprost wściekły zapęd przybrały prześladowania „opornych żywiołów” na terenie „Zakaukazja”.

Oto miejscowa „czeka” rozkazała mimo „wolności” obrotu pieniężnego, aby wszystkie społeczne i kooperatywne organizacje, jakoteż urzędy państwowe (nie mówiąc już o osobach prywatnych)

Zdeponowały w ciągu trzech dni wszystkie monety złote.

Minał ten termin — i „czeka” zarządziła ogólne rewizje u t. zw. „burżujów”, osób z inteligencji oraz wszystkich tych, których uważano

za majątnych. W rezultacie zaaresztowano wszystkich, u których dokonano rewizji, bowiem ci, u których znaleziono złote monety, winni są „sabotażu”, a większość zaaresztowanych, u których nie nie znaleziono, oskarża się o „umyślne ukrycie” monety — albowiem, jak twierdzi „czeka”

„złoto musi być!”

„czeka się nigdy nie myli”...

Skazano niedawno na rozstrzelanie znanych członków organizacji Sawinkowa (powstańczej) Zakowa i Panaramowa (bez zastosowania amnestii), resztę zaś oskarżonych zażądano na długoterminowe ciężkie więzienie.



LEON KARLIŃSKI
nowy minister kolei

Göttinger, oskarża prokurator dr. Paklikowski, broni adwokat dr. Macieliński.

Na pocztówce.

Czyżby Szereżewski miał rację?

Nie tak dawno temu, bo z jakie dwa miesiące, rząd nasz chcąc powstrzymać spadek marki i równoczesny wzrost dolara, rzucił na rynek dewizowy znaczną ilość waluty zagr., a równo cześnie odebrał prawo obrotu dewizami szeregowi banków i banków, między innymi bankowi osławionego warszawskiego „króla dolarowego” Szereżewskiego, zarazem głównego potentata na rynku tytoniowym.

Jak wówczas stwierdzono, Szereżewski poprzysiągł, że sprawi to, iż do 1. lipca dolar dojdzie do 100.000 mkp.

Dolar stał wówczas około 35.000 mk., więc groźby „Króla dolarowego” nie brali na serio nawet najzawziętsi jego zwolennicy-meklerzy z czarnej giełdy.

Tymczasem — od 1. lipca dzieli nas jeszcze dni 15, a już giełdy notują kurs dolara 95.000 mk. Czyżby jeden Szereżewski miał więcej wpływu na kształtowanie się waluty naszej, niż całe ministerjum finansów? Czyż jego zapowiedzi mają się sprawdzać, a urzędowe obwieszczenia o „ciudzie złotym” mają utonąć w morzu niepamięci?

NADESLANIE

Zo względu na bezrobocie przestrzegamy przed przyjmowaniem posad w Lwowskim Barku dla handlu i przemysłu. 3929

Związek urzędników bankowych,
Ossolińskich 11.

Czytajcie „Secantka”!

Ciężkie warunki bytu kolejarzy.

Wobec drożyzny, która obecnie przybiera coraz większe rozmiary, uposażenie pracowników kolejowych wywołuje usprawiedliwione niezadowolenie i rozgoryczenie.

Drożyzna od kilku tygodni wzrasta stale, a ceny za artykuły pierwszej potrzeby są horrendalne, wobec czego kolejarze będą zmuszeni domagać się sprawiedliwego i czasowi odpowiadającego uposażenia.

Pomimo licznych protestów, rezolucyj i memoriałów uchwalanych na licznych zgromadzeniach i wiecach kolejowych całej Polski, niema dotychczas żadnego pozytywnego rezultatu.

Sprawa uposażenia, która od dłuższego czasu już zalega w Sejmie nie została dotychczas przeprowadzona, nie ma też jeszcze pragmatyki służbowej dla kolejarzy, a awans automatyczny, t. zw. czasowy przyznany pracownikom kolejowym przez b. zaborczy rząd austr. i jako jedynie sprawiedliwy został przez

M. K. Ż. zarzucony, a pałaca sprawa emerytalna nie została do dziś załatwiona.

Jeżeli w najkrótszym czasie rząd nie przyspieszy sprawy polepszenia bytu pracowników kolejowych, sprawa emerytalnej i pragmatyki służbowej dla kolejarzy, o ile nie nastąpi wydatna poprawa płac, może stan taki wywołać nieobliczalne skutki.

Nadmienić wypada, że udzielona z końcem maja br. zapomoga wzgl. jałmużna objęła tylko niektóre kategorie pracowników, podczas gdy żądania zażądały przyznania jej dla wszystkich kolejarzy bez względu na stan rodziny i stopień płacy i pomimo licznych protestów, Rząd dotychczas sprawy tej nie załatwił.

Natomiast podwyższyło M. K. Ż. w ostatnich dniach i to bardzo znacznie cenę węgla deputatowego, który przy uwzględnieniu jego jakości jest znacznie droższym, niż węgiel prywatnie nabyty

„Czerwony kogut” za odwołanie konkurenta.

(—) W nocy 20 marca b. r., około g. 12.30 wybuchł ogień w obejściu Jana i Józefa Jasnego w Hodowicy, którego ofiarą padły wspólna stajnia, dwa domy i stodoła. Ogień przetrzącił się dalej na obejście Katarzyny Sieczkowskiej, której spłonęła stodoła.

Z powodu silnego wicheru, ogień rozszerzył się z taką szybkością, że o ratowaniu dobytku nie było mowy i mieszkańcy płonących zagrod zdołali ledwie z życiem uciec. Szkoda wyrządzona wynosi kilkaset milionów mkp.

Sledztwo, prowadzone w tej sprawie, ustaliło niezbicie, że podpalenia dokonał 2-letni Marcin Chmiel z Hodowic i to za pobicie go wraz z jego towarzyszem Wasylem Kanda przez Jasnych, na których sami napadli krytycznej nocy, mszcząc się na nich za niedopuszczenie do małżeństwa ich siostry z Kanda.

Przeciw Chmielowi odbyła się wczoraj rozprawa przed ławą przysięgłych w lwowskim sądzie karnym. Oskarżony bronił się, twierdząc, że w dniu krytycznym był tak pijany, iż niczego sobie nie przypo-

mina.

Z powodu wielkiej ilości zawezwanych do rozprawy świadków, rozprawę odroczone do dziś i dzisiaj zapadnie wyrok.

Rozprawie przewodniczy s. s. o.

DZIS 16. bm. PREMIERA W MARYSINIE KOPERNIKU. Wielki dramat sensacyjny w 6 aktach p. t.

Pięć sekund przed śmiercią

Słynny artysta ŁUCJAN ALBERTINI w gł. rol. „PARIGLOR” Kopernika 12.

KRZYK W NOCY

dramat życiowy w 6 aktach z Kaz. Kamińskim
w gł. rol. Kino Chimera.

OSTRZEŻENIE! Panie i Panowie! OSTRZEŻENIE!

PRZED ZAKUPNEM BIELIZNY, OBUWIA, KAPFLUSZY, PŁASZCZY GUMOWYCH I IMPREGN., ARTYKUŁÓW MODNYCH oraz PRZYBORÓW DO PODRÓŻY, Z KORZYŚCIĄ DLA KAŻDEGO, — PORÓWNAĆ JAKOŚĆ I CENY W MAGAZYNIE

AMERICAN HOUSE — LWÓW, ul. KOPERNIKA 1. 5.

Teatr na wsi

potężnym łącznikiem społecznym.

OTWARCIE IV. KURSU DLA TEATRÓW I CHÓRÓW WŁOŚC.

(p.) Wczoraj, to jest w piątek, 15. b. m., odbyło się otwarcie IV. kursu dramatycznego dla kierowników teatrów i chórów włościańskich. Kurs ten, mający na celu wyszkolenie świadomych swego zadania pracowników na polu szerzenia oświaty na wsi i w miasteczkach przez obudzenie w szerokich masach zainteresowań artystycznych i intelektualnych, będzie trwał 2 tygodnie i zgromadził około 120 słuchaczy, z czego ponad połowę stanowią abiturjentki Seminarjum naucz. żeńskiego, zaś pozostała reszta, to przeważnie nauczycielstwo ludowe, przybyłe z Małopolski, Wołynia i Polesia.

Na kursie, który obejmować będzie wykłady z dziedziny gry scenicznej, inscenizacji, reżyserji, dykcji, charakteryzacji, kostiumologii, dekoracji i literatury scenicznej, wykładać będą pierwszorzędni artyści dramatyczni, jak pp. Żytecki, Justian, Okornicki, Bielecki i i.

Uroczystość otwarcia kursu rozpoczęła się od miszy św., którą o g. 9-tej rano odprawił w katedrze ks. inf. dr. Zajchowski.

O godz. 10.30 prezes Związku radca Bartosiński zagałi zebranie, które się odbyło w sali im. Kopernika Uniwersytetu Jana Kazimierza. Następnie przemówił prof. Króliński, autor sztuk ludowych i gorliwy pracownik Związku. Miłą dywersją w poważnym zebraniu była deklamacja kierownika filji Związku w Krośnie p. Wojnara, który z dużą werwą i doskonałą ekspresją wygłosił dwa wesołe utwory poetyckie.

Na zakończenie prof. dr. Eugeniusz Kucharski w pięknym wykładzie skreślił kulturalne znaczenie teatru na wsi, który poza godziwą rozrywką jest szkołą dyscypliny społecznej, organizacji i podporządkowania indywidualnych wybujałości celowemu współdziałaniu. Za teatrem pójdą inne organizacje, jak Domy ludowe, współdziałanie, kursa oświato-

we, gdyż teatr budzi w szerokich masach zainteresowanie umysłowe i artystyczne, które, stojąc ponad różniczkowaniem partji politycznych, zdolne są zjednoczyć całe społeczeństwo w jednym potężnym nurcie ideałów narodowych.

Cukrownicy obiecują nam dużo cukru.

USTALENIE CEN CUKRU W ZŁOTYCH. — ŚWIETNY STAN PRODUKCJI SŁODKIEGO ARTYKULU. — CUKROWNICY ODDAJĄ WALUTY OBCE KASIE SKARBOWEJ.

Jak już wczoraj donosiliśmy w porozumieniu z min. skarbu cena cukru określona będzie, poczynając od dnia 10. czerwca br., w złotych polskich i wynosić będzie do końca września bez zmiany 50 złotych za worek 100-kilogramowy kryształu, nie licząc naturalnie akcyzy i innych kosztów.

Cena cukru pozostająca zatem od-tąd w zależności od wartości złote-go, określana będzie najczęściej co 10 dni i w tych okresach można się spodziewać jej zmiany. Nie znaczy to wcale, iż zmiana nastąpić musi i to koniecznie trzy razy na miesiąc.

W ten sposób min. skarbu oraz polski przemysł cukrowniczy, pragnąc uniknąć ciągłych periodycznych podwyżek ceny cukru ustaliło stałą jego cenę. Przemysł cukrowniczy, zgodził się na powyższe wyjście z sytuacji w nadziei, iż przyczyni ono do stabilizacji swych warunków gospodarczych.

Jeżeli zaś chodzi o ilości cukru, któremi przemysł nasz rozporządza do nowej kampanji, stwierdzić należy, iż wyrzucić będzie na rynek wewnętrzny aż do nowej kampanji do 1.000 wagonów miesięcznie cukru,

które winny pokryć całkowicie zapotrzebowanie ludności we wszystkich dzielnicach, o ile oczywiście

NADESZŁANE

Do podróży:

Kufry, walizki, torby, necesery, oraz wielki wybór damskich torebek poleca „HERPA” specjalny magazyn wyrobów skórzanych i przyborów do podróży. **Lwów, Legionów 17.** (Gmach Banku Ziemińskiego). 9314-0

Czytajcie „Szczotka”

szą uprawę buraków, stosując większą ilość nawozów sztucznych.

W roku ubiegłym wyprodukowano 27 tysięcy wagonów, z których 17.500 spożyje kraj do końca roku gospodarczego, resztę wywieziono zagranicę. W roku bieżącym produkcja cukru osiągnie 36 tysięcy wagonów. Dzięki temu nie tylko będzie można zarezerwować większą ilość cukru dla spożycia wewnętrznego, ale można również liczyć na wzmożony eksport.

Celem pokrycia niezbędnych kredytów, przemysł cukrowniczy nawiązał pertraktacje z kapitalistami zagranicznymi. Część kredytów już uzyskano w formie zaliczek na rachunek spodziewanego eksportu. Wiadomo, iż przemysł cukrowniczy przelewa wszystkie waluty, otrzymane z eksportu do skarbu.

W ten sposób oddano już do dyspozycji min. skarbu 1,500 tys. florenów holenderskich, a niebawem wpłacone będą 4 miliony franków szwajcarskich i poważne ilości funtów angielskich.

Tak polski przemysł cukrowniczy wydatnie zasilił zapasy walut wartościowych, znajdujących się w posiadaniu skarbu państwa.



9764-2

Zofia Sawicka.

11)

PANNA KORA.

POWIEŚĆ

Jakże dnie leca, jak mało mam ich przed sobą, coraz mniej, coraz mniej... Nadejdzie wreszcie chwila, w której otworzą się drzwi i zobaczą pana Wachowskiego. Nie chcę myśleć o tem, nie mogę, tylko mówię sobie: dzisiaj moje. To, co przeżywam, przenosi mnie w świat inny, zaczarowany. Podarek życia tak przebogaty, że musi starczyć na życie całe. Cokolwiek bądź stanie się potem zniósę wszystko cierpliwie. Nie wolno mi szemrać, narzekać, poznać szczęście!

Tylko te dni tak prędko leca.

Dzisiaj rano zbudził mnie dźwięk dzwonka. Serce zabiło mi na trwożę, wciągnęłam głowę w poduszkę, zamartwiałam z przerażenia. A gdyby to pan Wachowski?

Ktoś idzie... słyszę kroki w przyległym pokoju, drzwi się otwierają... — Mija! jeszcze w łóżku? A

wstawiaże śpioczu!

Boże mój! czy ja śnię? Panna Elżbieta! Porywam się z łóżka i rzucam się jej na szyję śmiejąc się i płacząc.

— Moja Mijusia kochana — mówi, gładząc mnie po włosach. — Czekaj podniosę storę, niech ci się przypatrzę.

Siadam na łóżku w szlafroku, narzuconym naprędce. Jestem oszołomiona.

Panna Elżbieta zajmuje obok miejsce.

— Jaka to się z tego dziecka zrobiła kobiecinka — uśmiecha się. — Rozkwitłaś. No, chwała Bogu! wiadać, szczęśliwa jesteś.

— Jestem szczęśliwa — powtarzam.

— To się pani Żalanowska ucieszy, ona cię tak kocha. Ale wiesz, wielka nowina, pani Żalanowska idzie za mąż. Istny poemat ta jej miłość. Coś tak subtelnego, udochowionego. I do tego jej postać kasztelaniki. Narzeczony jej pan Jaskłowski, młody, piękny, bardzo zajmujący. Poznali się tamtej zimy w Zakopanem, kiedy to pani Żalanowska jeździła odwiedzić chorą kuzynkę i tak długo bawiła, pamiętasz?

Istny poemat, zaręczyli się w Morskiem Oku, o wschodzie słońca. A nikomu nic nie mówiła. Zamknęła swoje szczęście, tylko stała się jeszcze tkliwsza. Jak to ona troszczyła się o twoją wyprawę, pamiętasz?

— Pamiętam, pamiętam dobrze teraz rozumiem.

— Co takiego?

— Że mnie tak chętnie wydawała za mąż. Chciała mnie także uszczęśliwić.

— No! widzisz, jak to się wszystko pięknie złożyło, jak w bajce. Ale ty się ubieraj moje dziecko, a ja wyruszę na miasto. Mam mnóstwo sprawunków.

— Ziemi przecież śniadanie.

— Dobrze i trochę się ogarnę.

Niedługo potem siedziałymy w jadalni, przy stole strojnym w bukiet żalanowskich kwiatów. Owiała mnie woń moich ulubionych różnokolorowych groszków. Tak żywo przemówiły wspomnienia, że poczułam łzy w oczach.

O! mój dziewczęcy pokój pełen porozrzucanych cacek, tak roztrzępionych, że zdawały się w nim gospodarzyć swawolne chochliki, a tak rzewny od bieli, taki zadumany w cieniu firanek, podobnych do służnej

zastony panny młodej.

— Co się stało z moim pokojem? — wymówiłam zapatrzona w żalanowskie kwiaty.

— Tam jest teraz gościmy pokój — rzuciła panna Elżbieta, przeglądając notatki. — Miał już różne mieszkanek. Odwiedzin nie brak w Żalanowie, wszystkie panie interesują się bardzo małżeństwem pani Wandy.

— Jak ona teraz wygląda? czy się zmieniła?

— Ożywiła się, wypiękniała. U-pina wysoko włosy, w czem iei bardzo do twarzy.

Chciałam jeszcze zapytać, czy mnie wspomina, czy nie razi jej puste miejsce u jej boku przy stole? A wieczorem, o zmierzchu, gdy zasiadzie na swym ulubionym fotelu przed kominkiem, czy nie brakuje jej, kłęczącego u jej nóg stworzenia, zwierzęjącego się z nęczy cudownie niedorzecznych? Czy ma jeszcze na blitku fotografie swej małej wychowanki? Chciałam zapytać o to wszystko, ale nie wymówiłam wyrazów, co tknęło mi się w sercu. Powstrzymał mnie dźwięk lęku, że usłyszę odpowiedź bezbarwną, litościwie nieszczera.

(C. d. n.)

Europie grozi nowa pożoga wojenna.

30 wulkanów -- 30 olbrzymich beczek prochu wybuchnie łąda dzień.

W roku 1920, to jest w rocznicę podpisania przez dyplomatów traktatu wersalskiego, w Europie prowadzono jeszcze wojnę na 21 frontach. Obecnie sprawa jest w „najlepszym porządku”. Liga Narodów dźmierzy się dłońmi, jednak Europa znajduje się w takim niebezpieczeństwie, że tylko w 30 miejscach

każdego dnia może wybuchnąć wojna.

Między temi 30 miejscami na czoło obecnie wysuwają się części Niemiec, graniczące z Francją:

1. Zagłębie Saary, zajęte przez Francuzów, jako gwarancja spłat odszkodowań wojennych.

2. Zagłębie Ruhry, w styczniu b. r. zajęte przez Francuzów. Sytuacja jest tam tak naprężona, że liczą się z poważniejszymi zakłóceniami.

3. Kolonia, okupowana przez Anglików.

4. Moguncja, którą Francuzi okupują.

5. Alzacja i Lotaryngia należą znów do Francji. Jednakże Niemcy nie zamierzają zaniechać walki o ten piękny kraj, który niegdyś zrabowali.

6. Bawaria, gdzie walczą ze sobą elementy komunistyczne i monarchistyczne o władzę.

7. Wyspy Alandzkie, które należały do Rosji, jako część składowa Finlandji, następnie po rewolucji rosyjskiej miały należeć do Finlandji, czemu sprzeciwiła się Szwecja. Ostatecznie Liga Narodów oddała je Finlandji z zagwarantowaniem praw mniejszości szwedzkiej. Obydwie strony jednak nie są zadowolone z decyzji Ligi Narodów.

8. Stosunek Finlandji do Rosji jest bardzo naprężony. Silna agitacja komunistyczna i szpiegostwo wojskowe, zdemaskowane niedawno, konflikt ten niesłychanie zaostrza.

9. Gdańsk, oderwany od Prus Wschodnich, został wolnym miastem pod wpływem Polski. Ale ani Gdańsk, ani Polska, ani Niemcy, nie są z tego zadowolone.

10. Kłajpeda, zajęta przez Litwinów. Liga Narodów coprawda oddała to miasto Litwie, jednak, ani Polska, ani Niemcy, nie godzą się z tem.

11. Wilno, do którego Litwini bezprawnie roszczą sobie pretensje.

12. Górny Śląsk, który podzieliła Liga Narodów między Polskę a Niemcy.

13. Jaworzyna, o którą toczy się do dnia dzisiejszego spór między Polską a Czechosłowacją.

14. Małopolska Wschodnia, została przez Ligę Narodów przyznana Polsce, do której Rosja rości sobie nieuzasadnione pretensje.

15. Sprawa Besarabji nie jest jeszcze definitywnie załatwiona, chociaż traktat wersalski przyznał ją Rumunii. Rosja jednak z tem pogodzić się nie chce.

16. Dobruża, prowincja, którą Rumunia zabrała Bułgarii, na co jednak ta ostatnia zgodzić się nie chce.

17. To samo jest z Transylwanją (Siedmiogród), do której roszczą sobie pretensje Węgry.

18. Flume (Rieka), zdobyte przez

d'Annunzia, które Mussolini uważa za prowincję włoską. Z tym stanem jednak Jugosławia pogodzić się nie chce.

19. Cała Dalmacja znajduje się w przededniu pożogi wojennej.

20. Czarnogóra została siłą połączona z Jugosławją, jednak małe to państwo chce być niezależne.

21. Albania, która jest bez stałego rządu i co do której jeszcze nie zapadła decyzja Ligi Narodów.

22. Bułgaria żąda dojścia do morza i oddania jej miasta portowego Dedeagacz, na co Jugosławia zgodzić się nie chce. Równocześnie wybuchł tu wulkan lokalny w postaci wojny domowej ze Stambolijem, który gotów zmobilizować także wszystkie państwa ościenne.

23. Grecja, złamana doszczętnie podczas ostatniej wojny z Turcją, nie chce zrzec się Adrijanopola.

24. Wyspy Smyrneńskie zostały zagarnięte przez Włochy, przeciwko czemu protestuje Grecja.

25. Zajęcie wyspy greckiej Rodos przez Włochów pogarsza sytuację.

26. Zajęcie przez Anglików wyspy Cypr, zamieszkałej przez Greków, wzbudziło oburzenie w Grecji.

27. Konstantynopol jest dotychczas głównym problemem europejskiej dyplomacji. Faktycznie rządzą tam Anglicy, którzy mają flotę na

Bosforze.

28. Także małe Monaco, gdzie awanturnicy świata przegrywali swoje pieniądze w słynnym Casinie, dzisiaj jest centralnym punktem intryg politycznych. Chce je zaanektować Francja.

29. Austria pragnie połączyć się z większymi mocarstwami, jak Włochy, Czechosłowacja i Węgry.

30. Nawet i małej Austrii nie dają spokoju, gdyż Węgry chcą oderwać od niej pewne terytorja.

Słowem, na całej przestrzeni Europy znajduje się 30 olbrzymich beczek prochu. Mała isierka wystarczy, by wywołać nowy wybuch, który znów ogarnie świat. Ładna perspektywa dla wszystkich, którzy już zdolałi zapomniać o okropnościach „Wielkiej wojny“ i cieszą się nadzieją długiego pokoju!...

Młoda scenka tarnopolska.

Tarnopol. 14. czerwca.

(t). Pod energicznym i wytrawnym kierownictwem p. dr. Jacka Jedlińskiego został zorganizowany w Tarnopolu sympatyczny zespół amatorski pod nazwą „Młoda Scenka“. Na pierwsze inau guracyjne przedstawienie odegrano sztukę M. Bałuckiego „Grube ryby“. Na szczególną pochwałę zasługuje gra p. Wacława Gozdawy, który świetnie kreował rolę Pagatowicza, miejscami przypominając p. Kamińskiego. Obok niego zaś dobrze grali p. B. Glinicz, jako Wostowski, oraz p. M. Kalszewska, jako Wanda. Inne role wypadły również starannie, jak p. Szambelana (Onufry), p. Lisa (Burczyński), p. Bułowej (Dorota), p. Serwatkówny (Helena), p. Warasa (Filip) i p. Nalwama (Henryk). Całość została bardzo starannie opracowana. Życzyć więc należy młodemu zespołowi, który dobrze rozumiejąc swą rolę, jaką spełnia na Kresach, w dalszej jego pracy „Szczęść Boże“.

NADEŚLANE.

WIZYJE DLA ZARZĄDÓW GRAFICZNYCH Blachę cynkową Nr. 22

posiada już na składzie
HURTOWNIA BLACHY
Lwów, św. Anny 1. 9696

Tow. Zagród dla Polskich Inwalidów im. T. Kościuszki

odbyło 28. maja br. Ważne Zgromadzenie, pierwsze od przeniesienia siedziby z Krakowa do Lwowa, pod przewodnictwem hr. Mikołaja Reya, wiceprezesa Towarzystwa, względnie Senatora Tadeusza Cieńskiego, prezesa dotychczasowej Delegatury Lwowskiej. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie administracyjne wiceprezesa Delegatury dr. Ign. Dembowskiego i kasowe skarbniika ks. kanonika dr. Alb. Warszylew-

cza. Towarzystwo mimo znaczne trudności rozwija przeciw wielce pożyteczną działalność. Zawdzięcza się to przede wszystkim szczeremu darom w ziemi, jak ks. Seweryny Sapieżyny w Gaiach pod Lwowem, śp. Pani Anieli Kiełanowskiej w Kozłowie, Pana Walerjana Krzeczunowicza w Kamienopolu, Hr. Karola Lanckorońskiego w Porzecczu, gdzie osiedlenia już dokonano, pp. Tadeuszów Cieńskich w Czystopadach Hr. Stan. Czackiego w Porycku.

Dar wili w Brzuchowicach uczyniony przez Panią Janową Ilnatowiczową spożytkowano przez zamianę tej posiadłości na działkę wiejską. W najbliższym czasie nastąpi wejście w życie dalszych hojnych darowizn w ziemi: Hr. Zygmunta Krasickiego na Wołyniu i ks. Lubomirskiego w powiecie horodeńskim. Zagospodarowanie się na tych działkach będzie ctdąd ułatwione dzięki życzliwej pomocy władz, które zasilają osadników zagród wydatnymi pożyczkami, oraz pomocą w materiale budowlanym.

Towarzystwo ma przejąć sprawy wielkiej darowizny hr. Fel. Skarbkowej całych wsi Orchowic i Nikłowic (obecnie Skarbkowo i Fredrowo w powiecie mościckim), jak również hr. Stan. Bażeniego w powiecie radziechowskim i hr. Mich. i Jerzego Baworowskich w powiecie brodzkim. Wreszcie uchwalono nowy statut.

Spodziewać się też należy, że obecnie obok ofiar w ziemi hojniej popłyną datki pieniężne. Towarzystwo urzędzie dotąd w bluzie prezydjalnym T. Wydziału Samorządowego w gmachu posejmowym, parter, gdzie je reprezentuje sekretarz Edward Holzer, przyjmujący zgłoszenia członków (roczna wkładka członka zwyczajnego wynosi 2 złote polskie).

Gielda.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 15. czerwca b. r. Berlin 0,0053, Holandia 218½, Nowy Jork 554½, Londyn 25.71, Paryż 35.44, Medjoian 25.85, Praga 16.50, Budapeszt 0,07¼, Bukareszt 2.85, Belgrad 6.20, Sojja 6.95, Warszawa 0,0075, Wiedeń 0,0078¼, austr. stempl. 0,0078¼.

GIELDA KRAKOWSKA.

PIH. 17 16½, Zieleniewski 390, Parowoz 137, Cegielski 64 i 61, Siersza g. 280, Chodorów 195, Bank Hip. 16, Dolar 93 i 92½, Nowy Jork 92300, Londyn 443, Zurych 16850, Praga 2815, Wiedeń 135.

Gradobicie i ulewy w Tarnopolskiem.

(Telefonom od korespondenta „Gazety Porannej“.)

(t) Niedawno temu grad i ulewa deszczowa nawiedziły liczne wsie w powiecie tarnopolskim, wyrządzając niepowetowane szkody. I tak na obszarze dworskim gminy Grabowiec zasiewy zostały uszkodzone na 800 morgach, a na obszarze dworskim Białoskórka grad zniszczył około 300 morgów zasiewu. W dalszym ciągu zniszczonych zostało około 1000 morgów w gminie Kozówka i 800 morgów w Ba-

worowie, nadto ucierpiał zasiewy w gminie Smoleńko i Skomorochy. Największą szkodę poniosła gmina Suszczyn, gdzie gwałtowna burza z ulewą i gradobicem wyrządziła szkodę, niszcząc pola, pastwiska, budynki i pasieki na kwotę 438 milionów mk. polskich. Również gmina Proszowa poniosła szkodę na 75 milionów, a gmina Ostalce na 39 milionów.

Człowiek, polykający szkło, niby cukierki.

Ogromną sensację budzi obecnie w stolicy Czechosłowacji niejaki Dworak, mężczyzna 24-letni, który popisuje się fenomenalnymi zdolnościami. Jest on mianowicie w stanie polykać kawałki szkła w szczególności szyby, wielkości pół centymetra kwadratowego bez żadnej szkody dla organizmu. Koła lekarskie przeprowadziły ścisłe badania przy pomocy promieni rentgenowskich i wykazały, że nie zachodzi tu żadne oszustwo, albowiem w żołądku i wnętrzo-

ściach nowoczesnego fakira znaleziono istotnie kawałki wszelkiego rodzaju szkła. Dworak potrafi też wbijać sobie głęboko w mięsny igłę, lub też przełkuwa sobie za pomocą igły policzki, mimo to nie znać na organizmie jego ani śladu zranienia, a delikwent twierdzi, że nie odczuwając żadnego bólu. Koła lekarskie określają te niezwykle zjawiska jako objaw szczególnej hipnozy i zatruty wrażliwości.

Wpakował sobie kulę i splonął na stosie.

NIENZWYKLE SAMOBÓJSTWO CHOREGO URZEDNIKA.

Pewien urzędnik czeski, cierpiący od dłuższego czasu na chorobę niemięczalną, postanowił pozabawić się życia w sposób jednak dotychczas niepraktykowany. Udał się mianowicie w głąb lasu, narąbał drzewa i ustawił stos wysokości na 2 metry, przykrywając go chróstem. Następnie usiadł na stosie podpalając go ze wszystkich stron i

wpakował sobie kulę rewolwerową w głowę. Samobójca sądził, że zwłoki jego spalią się i w ten sposób zatrze się wszelki ślad samobójstwa, jednak płomień był zbyt słaby, przeto stos wkrótce zagasł, a denatowi opaliły się tylko stopy i w ten sposób zdolano stwierdzić jego identyczność.

PAPIERY WARTOŚCIOWE.

Polski Bank przemysłowy 17000—17500, Chodorów 190—180—182500, Drzewo 20—18500, Węgiel 235600—275—270.000, Cegielski 59—51—57000, Pocisk 63—62000, Parowozy 130—133—135000, Zieleniewski 370—380—360000, Cmielów 66—65—63500, Polska Nafta 31500—35500.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa (PAT). Notowania z 15 czerwca br. Dolary 95 200 i 93, Korony czeskie 3009, Belgja 5200, Berlin 0.85 i 0.82, Londyn 454½ do 445, Paryż 6300 i 6040, Nowy Jork 95200 i 95000, Praga 30— i 2850, Szwajcarsja 17525 i 17200, Włochy 4359, Marki niem. 0.84 i 0.82. — Tendencja wybitnie wyżkowa.

Warszawa. Tel. wł. (J) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej kursa walut kształtowały się w dalszym ciągu **wyżkowo**. W dziale papierów dywidendowych obroty bardzo ożywione przy tendencji mocnej i zwykłej. Papiery lokacyjne w obrotach niewielkich.

GIELDA ZURYCHSKA.

Warszawa. Tel. wł. (J) Notowania końcowe z dnia 15 bm.: Berlin 0.0051, Holandia 218.50, Nowy Jork 557, Londyn 2570, Paryż 35.35, Mediolan 25.89, Praga 16.66, Budapeszt 0.07½, Bukareszt 2.85, Belgrad 6.15, Sofja 6.95, Warszawa 0.0075, Wiedeń 0.0078 i pięć ósmych, austr. stempl. 0.0078 trzy czwarte.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów, 15. czerwca. Haussa gwałtowna w walutach przybiera szalone rozmiary. Kursy z godziny na godzinę silnie zwiększają. Akcje również zwiększają przy silnym popycie. Obroty bardzo liczne.

Browary 260 i 25500. Cmielów 59 do 65000, nieef. 54000. Gafca 22000, potem 20500. Karpalit 45 do 46000. Niemojewski zakończył 65000. Parowozy doszły do 144000 (w Krakowie 137000). Pezet 19500 do 21000. Polska Nafta awansowała na 34000, nieef. 31000. Rakszawa ustaliła się przy 126000. Siersza el. 24 i 23600. Siersza g. przejściowo 275000 pod koniec 270000 (w Krakowie 280000). Tespy osiągnęły kurs 285000. P. T. H. 16000, (w Krakowie 16500 do 17000. Chodorów doszedł do 191000, zakończył 187000, (w Warszawie 185000). Ojkos po drodze na 143000, nieef. 120000. Zieleniewski do 400000, (w Krakowie 380000).

Z akcji bankowych kupowano Bank Hipot. po 23000 pod koniec 21500. Bank Małop. 14 do 16000. P. B. Kred. 12000. Bank Przemysłowy ustalili się przy 17500. Bank Ziem. Kredytowy 15500 i 14000. — Dolary 85000 do 93500, (w Warszawie 93 do 95200). Nowy Jork podskoczył na 95000 i 94000, (w Warszawie 93 do 95200). Berlin 0.88, (w Warszawie 0.82 do 0.85). Paryż doszedł do 6250 Belgja u nas 5000, (w Warszawie 5200). Londyn podrozał na 457000, (w Warszawie 445 do 454500). Praga 2900 do 3100, (w Warszawie 2850 do 3000). Korony czeskie 2950. Zurych zakończył 17500. Wiedeń 1.35 i 1.38. — Tendencja w akcjach i walutach wybitnie wyżkowa.

Niekotowane poszukiwane. Lokomotywy 60 Przem. węgiel 5 Coloniale 16. Nitrat 17 do 20, nieef. 18½. Ren 35. Foresta 25 do 26. Azot 25 do 25½. Cegielski 60 do 61, drobne 62 do 64. Machleid 25 do 25½. Wimer 78. Chybi 182 do 190. Olkusz 85 do 88. Rurciągi 22 do 23. Jaworzno 620 do 640.

GIELDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez cały dzień z wyjątkiem marek niem. naogół w dalszym ciągu haussa. Obrót bardzo ożywiony. Dolary ameryk. 93000 do 94000, 1-ki i 2-ki 92500 do 93000, dolary kanadyjskie 91 do 91500, 1-ki i 2-ki 90500 do 90800, marki niem. a 100—50 tys. 0.88 do 0.90, po 10 tys. 0.95 do 1.05, tys. nowe 0.95 do 1.00, stare 2.30 do 2.40, leje 480 do 500, drobne 470 do 480, korony czeskie 2850 do 2950, drobne 2780 do 2850, korony a ustr. tys. star. 3500 do 3800, nowe 2400 do 2600, a 50, 20, 10 za tys. 8 do 10000, setki za tys. 10 do 12000, ruble 500 7.20 do 7.50, 100 7.25 do 7.60, Kacik 100 — 20 do 22, drobne 0.50 do 0.80, franki franc. 6000 do 6300, franki szwajc. 16500 do 17200, funty szterl. 440000 do 450000.

Złoto: 20 kor. 380 do 400000, 20 fr. 350 do 370000, 20 mark. 400 do 420000, 10 rubl. 480 do 500.000, dolary 85000 do 86000.

Srebro: Kor. austr. 7000 do 7200, 5 kor. 36500 do 38000, floreny 18500 do 19000, ruble 28 do 30000, kopiejki (za 100) 14600 do 15000

Handel dokumentami sowieckimi.

(—) Przed trybunałem orzekającym okręgowego sądu karnego we Lwowie zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych: Naum Mesis, ukończony prawnik, pochodzący z Rosji, Jerzy Tomnicki, lat 32, absolwent akademii handlowej ze Lwowa i Hernan Andresman, lat 30, student farmacji, również Lwowiannin.

Wymienionym zarzuca akt oskarżenia uprawianie szpiegostwa na rzecz Rosji sow., popełniane w ten sposób, że usiłowali oni wydobyc z II Oddziału Sztabu D. O. K. Lwów tajne rozkazy sowieckie.

Z przebiegu dotychczasowego śledztwa wczorajszej rozprawy wynika, że Mesis zobowiązał się dostarczyć por. Charpentierowi z handlowej misji francuskiej, bawiącej

chwilowo we Lwowie kilku rozkazów wojskowych z Rosji sowieckiej i w tym celu nawiązał kontakt z Tomnickim i Lnaesmanem, b. oficerami W. P., którzy mieli być pośrednikami.

Celem przesłuchania na wniosek obrońców kilku świadków w tej sprawie, a zwłaszcza tak klasycznego, jakim jest zdemobilizowany obecnie por. Charpentier, który przebywa we Lwowie, rozprawę odroczono do dzisiaj.

Trybunałowi przewodniczy s. o. Kohman, oskarża prok. Körber, bronią adwokaci: dr. Głuszkiewicz, dr. Zarzycki i dr. Bromberg, jako eksperci spraw szpiegowskich występują: Kpt. Ligęza i kpt. Hubel.

Szajka oszustów i fałszywe banknoty.

(.) Zamieszkali chwilowo w hotelu Halperna Józef Gürlein ze Starogu Sanibora, Emanuel Grał r. Katz z Sanoka i Dawid Szabes z Przemysła zaproponowali onegdał Chaimowi Oliwerowi, kupcowi z Jazłowca pow. Buczac, swego rodzaju niezmiernie charakterystyczny interes.

Mianowicie zaproponowali mu sprzedaż 4 fałszywych banknotów po 50.000 mk., za 1 dolara. Ponieważ Oliwer miał 100 dolarów, zobowią-

wiali się mu wypłacić gotówkę fałszykatów za 20 milionów mkp.

Oliwer przystał na ten interes, jednakowoż Szabes zażądał wpród okazania 100 dolarówki, dla przekonania się, czy nie jest fałszywą. Tymczasem Szabes wzięwszy na chwilę 100 dolarówkę do ręki uciekł z nią.

Wobec tego Oliwer doniósł o tem policji, która aresztowała oszustów we Lwowie, a za zbiegłym zarządziła poszukiwania.

Głosy publiczności.

Do tajemniczego „Komitetu Obrony Polski”

Na murach miasta rozlepiono niedawno, jakoby klepsydry podpisane przez „Komitet Obrony Polski”, w których do wiadomości społeczeństwa podano wieść, iż wyliczeni w nich „byli członkowie Narodu Polskiego zmarli hańbą i pogardą godną śmiercią, gdyż sprzedali domy swe, lasy, produkta rolne itd. największemu wrogowi Polski, żydom.”

Liga Samoobrony Społecznej w spełnieniu swego statutowego zadania, postanowiła zająć się tą sprawą, nie była jednak dotąd w stanie dowiedzieć się, czym jest i gdzie ma siedzibę podpisany na plakacie „Komitet Obrony Polski”. Ponieważ Liga nie przypuszcza, by podpis ten był zmyśloną nazwą, a ogłoszenie anonimem, jakkolwiek organizacja pod nazwą „Komitet Obrony Polski” nie jest społeczną organizacją znaną, przeto wychodząc z założenia, że publiczne piętnowanie tak za czynu niemoralne, jak i nichonorowe tylko wtedy jest dopuszczalnym i celowym, jeśli pochodzi od organizacji jawnej i przez społeczeństwo uznanej i poważanej, wzywa urzędnie ów „Komitet Obrony Polski”, ażeby do Ligi się zgłosił, z nią co do dalszej akcji się porozumiał i dowody, na których wyliczone w ogłoszeniu fakty opiera, Lidze Samoobrony Społecznej udzielił zechciał.

Na to zgłoszenie oczekujemy przez dni osm, w lokalu Ligi Samoobrony Społecznej (ul. Kopernika 1 20, parter w podwórzu na prawo, korytarzem na lewo, osratnie drzwi) w poniedziałki, środy i piątki, od 6—7 wieczór. lub też prosi Ligę ów „Komitet Obrony Polski” o pisemne skomunikowanie się w powyższym terminie.

Z teatrów.**Teatr Wielki:**

Sobota 16 czerwca o g. 2.30 „Orle”, sztuka w 6 aktach Rostanda (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota 16 czerwca o g. 7.30 „Lądzkie jezioro”, balet w 3 aktach Czajkowskiego, występ A. Kirsanowej i A. Fortunato.

Teatr Mały

Sobota 16 czerwca o g. 7.30 „Świderek”, kom. w 3 aktach.

Teatr Nowości:

Sobota 16 czerwca o g. 7.30 „Królowa Tanga”, operetka k 3 aktach Lehara.

Ostatnie przedstawienie „Lądzkie jezioro”. W sobotę wieczorem daje Teatr Wielki po raz ostatni prześliczny balet Czajkowskiego z występem N. Kirsanowej, A. Fortunato, Burkackiej, Biczówniej, Faliszewskiego, Ciesielskiego i całego corps de ballet.

50% zniżki nie będzie w poniedziałek w Teatrze Nowości, gdyż „Królowa Tanga” pójdzie dopiero czwartą raz.

Kronika.

Mianowani i przeniesienia w kolejniarstwie. Kierownik Ministerstwa kolei żelaznych zamianował inż. Winiarza Kazimierza radcą oklei państw. i zastępcę naczelnika sekcji utrzymania kolei Lwów VII dyrekcji kolei państw. we Lwowie naczelnikiem tej S. U. K., Hornicki Antona, rewident w Strzyżkach Topolnicy zawiadawcą tegoż urzędu. Przeniesieni: Żmurkiewicz Michał, star. rewident z dyrekcji stanisławowskiej do dyrekcji iwońskiej, Skórka Adolf, adiunkt w Janowie do Urzędu stacyjnego w Lawocznem, Wukina Leon, asystent z Dorozowa do Urzędu ruchu w Boryslawiu i Hołejko Kazimierz, asystent Wydziału finansowego do Sekcji utrzymania kolei w Samborze.

Pociągi do Brzuchowic. Kursujące obecnie tylko w niedziele i święta pociągi podmiejskie nr. 2232 i 2233 między Lwowem i Brzuchowicami (Lwów odjazd 10.10, Brzuchowice przyjazd 10.32 i Brzuchowice odj. 10.52 — Lwów przyjazd 11.15) kursować będą począwszy od 15 czerwca aż do 30 września **codziennie**.

Is) Do wiadomości Magistratu! W ogradzie pojezuickim odbywa się zamiatanie bez skrapiania wodą i to tuż przed godziną 8, zamiast o godzinie 6 rano, w której setki urzędników przeważnie kolejowcy i dźlatwy szkolnej spieszy do swoich zajęć. Przecież urzędnicy kolejowi, placąc wysokie podatki, mają prawo żądać od miasta, aby ich zdrowie nie było na szwank narażone, by nie dławili się kurzem i nie polykali bakcyliów wskutek czego mnożą się w szalony sposób choroby płuc. Apelujemy więc do odnośnych władz magistrackich, by wydały potrzebne zarządzenia, zgodne z przepisami higieny.

Centralny Związek emerytów kolejowych. wdów i sierót rozdzieli 286 przyznanych zapomóg w łącznej kwocie 4,665.000 Mkp. Wdowy i sieroty, które wniosły podania, zgłoszą się po odbiór z legitymacjami kolejoweml począwszy od 15 b. m. w Centralnym Związku emerytów ul. Krasickich 1. 6, parter w godzinach od 10—12 i od 16 do 18.

Dzień zbiórki na kolonje TNSW. i „Dzieci na wieś”. Zarząd Kofa lwow. T. N. S. W. przy wydatnej pomocy i współdziałaniu Towarzystwa „Dzieci na wieś” organizuje jak corocznie kolonje wakacyjne dla uczniów szkół średnich. 21 bm. odbędzie się zbiórka uliczna na dochód kolonji. Panie i Panów biorących udział w kweście i chętnych do współpracy zapraszamy na posiedzenie, w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 12 w południe w lokalu Kofa lwowskiego TNSW., Czarnieckiego 12 l. p. Wydawanie pušek i legitymacyj we wtorek i środę (19 i 20 bm.) 6—8 wiecz. i w dzień zbiórki, tj. we czwartek dnia 21 bm. od 8 rano.

Zakład M. Frenklówny urządza w sobotę 16 bm. przedstawienie o godz. 6. wieczorem w sali szkoły im. Św. Józefa Lelewela 9. Bilety przy kasie. Ostawiona niemiecka

(—) Syn zagadywał, a matka kradła zefir. Do Małouolskiego Zakładu odzieżowego przy ul. Szpitalnej 1, przyszedł wczoraj 38-letni Wasyl Trusz z Birczy pow. rudecki z 62-letnią matką swoją Katarzyną. I w chwili, kiedy syn zagadywał subiektyw, matka sprytnie ściągnęła z lady 30-metrową sztuczkę zefiru, schowała ją pod fartuszek i wyszła ze sklepu. Sztuka ze sztuczką zefiru się jednak nie udało, gdyż złodziejka ze synem przytrzymała i oddano w ręce policji.

(—) Zmiana pełnienia służby w policji. Od dzisiaj rana wchodził w życie, zmian dotychczasowego 6-godzinnego trwania w służbie policyjnej a 12-godzinnego spoczynku, 8-godzinna służba i 16 godzin spoczynku. Zarządzenie to odnosi się tak do stójkowych (posturunki uliczne), jak też do wszelkiej służby wewnętrznej, dyżurów etc.

(—) Rządka uczciwość. Marja Fediów, służąca u p. Gorczyńskich (Grunwaldzka 12) zdeponowała wczoraj w VI. komisariacie pol. znalezioną na ul. L. Sapiehy teczkę, zawierającą 1 milion 480000 mkp.

(—) Włamanie do fryzjerni. Do zakładu fryzjera Stońskiego przy ul. Legionów 1, włamali się wczorajszej nocy nieznanymi sprawcy. Płości skradzionych rzeczy uszkodzowany na razie nie podał policji.

(—) Podejrzany Włos w Przemyslu. Z końcem maja przytrzymał na dworcu oklejomym 19-letniego Stefana Włosa z tłumakiem bielizny i pościeli, znaczony monogramem: „S. K.”. Włosa który jest poszukiwany za liczne kradzieże, aresztowano a rzeczy znalezione przy nim zakwestjonowała ekspozytura policyjna w Przemyslu.

(—) Co się dzieje w lwowskich „ogonkach”? A więc tak dobrze nam znane z wojennych czasów „ogonki” wszelkiego rodzaju odżyły. Wczoraj właśnie główną składnicę tytoniu, przy ul. Batorego, skradziono Kazimierzowi Kofal-Pillesowi, (Zybkiewiczza 31) srebrną pierośnicę, wartości pół miliona mkp. — Innej znowu przykrości doznał Alfred Luks (Zielona 62) stojąc w ogonku cukrowym przed sklepem aprowizacyjnym, przy ul. Szajnochty. Wręczył młanowicie jakiemuś młokosowi, który utrzymywał przed sklepem porządek, 45000 mkp. z prośbą o szybsze kupno cukru. Młodzian ów dał Luksowi tylko 2 bochenki chleba, zaś z resztą pieniądze uciekł.

Fieciolasowe gimnazjum wyższe (z prawem publiczności) Cyprjanny Brückówny, ul. Sakramentek 32, przyjmują wpisy do klas IV, V, i VI, codziennie. Egzamina wstępne odbędą się w dniach 24. i 25. b. m. 3920-2

„P E Z E T”
Powszechne Zakłady Budowlane S. A. we Lwowie,
ul. Akademicka 1. 23.

Walne Zgromadzenie, odbyte dnia 6. czerwca 1923, uchwaliło wypłatę akcjonariuszom za rok bilansowy 1922 6-procentową dywidendę i 34-procentową superdywidendy, razem w wysokości 40% t. j. w kwocie 200 Mkp. — od każdej akcji I, II, i III. emisji po 500 Mkp. nominalne.

Wypłatę tedy kuponów za rok 1922, za przedłożeniem oryginalnych kuponów skuteczniczą będzie kasa firmy przy ul. Akademickiej 1. 23. I p., począwszy od dnia 25. czerwca 1923, w godzinach od 11-tej do 1-szej w poł., tudzież Krakowski Oddział Polskiego Banku Krajowego. 9786

KOMUNIKATY.

Walne zgromadzenie członków Tow. Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza we Lwowie, odbędzie się we wtorek 19 bm. o g. 7 wiecz. przy ul. Bourlarda 5, z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie z działalności Uniw. Lud. za r. 1922/23, sprawozdanie kasowe, wybór zarządu, wniosek.

Tow. Naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodniczy, odbędzie się w poniedziałek d. 18 bm. o godz. 6 popoł. w Instytucie zoologicznym Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4). Porządek dzienny: Prace naukowe przedstawiają członkowie Towarzystwa: Prof. M. Franke, Prof. S. Niementowski, Prof. W. Nowicki, Prof. W. Rogala.

Z KRAJU.

Oplaty wywozowe wzrastają. Według tymczasowego zestawienia na kwiecień r. b. opłaty wywozowe wyniosły 3.215.885.000 mp., a więc z górą 2 razy tyle, co w ciągu całego roku zeszłego, kiedy wpływy z tego źródła wynosiły 1.491.110.441 mp. (AW.)

Zjazd lekarzy internistów polskich odbędzie się w Wilnie w dniach 8., 9. i 10. lipca.

Eugenja Żmijewska, znana powieściopisarka zmarła wczoraj w Warszawie. „Ślajak” na Bałtyku. Na statku „Ślajak” po zremontowaniu go w Pucku podniesiono banderę polską. Na uroczystości obecny był marszałek Sejmu śląskiego.

Rektorem uniwersytetu warszawskiego na rok 1923/24 został wybrany prof. dr. Ignacy Łyskowski, prorektorem prof. Jan Łukasiewicz

Odnaki pamiątkowe 5-lecia sądownictwa polskiego, wykonane z białego oksydowanego metalu bez emalii, nadawane będą przez komisję kwalifikacyjną odznaczani osobom zasłużonym o kolo stworzenia podwójna sądownictwa polskiego.

Ograniczenie wpłat złotych. P. K. O. ograniczyła wysokość wpłat złotych w kasach P. K. O. do 50 złotych polskich na jedną książeczkę oszczędnościową dziennie.

Aresztowanie fałszywego hrabiego. W ręce policji krakowskiej wpadł bardzo niebezpieczny oszust, nazwiskiem Walden Paweł, przedstawiający się stale za „hrabiego”. Znalaziono przy nim wielką ilość fałszywych świadectw, legitymacji i czystych blankietów z pieczęciami okrągłymi magistratu miasta Starego Bieronia.

Krwawy dramat robotnika. W jednej z kopalni w Strzemieszycach rozegrał się krwawy dramat. Pewien robotnik któremu wypowiedziano pracę, motywując to jego działaniem na szkodę przedsiębiorstwa, zastrzelił zawiadowcę kopalni śp. Sobocińskiego; następnie rzucił się do szybu (do 80 m. głębokiego) i znalazł śmierć na miejscu.

Obrzydliwa defraudacja w Sosnowcu. W tutejszym Tow. akc. Dźwignia popełnił obrzydliwą defraudację kasjer Antoni Bręski, zabrawszy mianowicie z kasy przeszło 50 milionów mk., ulowił się w niewiadomym kierunku.

Nowy sąd okręgowy w Równem z tymczasową siedzibą w Lucku utworzony zostanie od 1. lipca. Obejmuje on powiaty: dubieński, estrogski, krzemieniecki, rówieński i sarneński.

Śmiertelność niesłubnych dzieci w

Krakowie wzrosła się ogromnie. Wydano szereg zarządzeń mających na celu zapobieżenie pozostawianiu niemowląt przez kobiety przybyłe do szpitala na połóg.

Znalazł czaszkę tura. W powiecie opatowskim znalazł pewien wieśniak pięknie zachowaną czaszkę tura i obryzmie rogi jelenia. Czaszkę ofiarowano muzeum państwowemu Instytutu geologicznego.

ZE ŚWIATA.

Śnieżycy w czerwcu. W Saksonji szalała obrzydliwa śnieżycy. Śnieg godzinami leżał na polach.

Pomnik poległych nad Somme’a. Komitet, w skład którego wchodzi pomiędzy innymi lord Balfour, lord Derby, lord Haig i Asquith rozpoczął zbieranie składek na budowę wielkiego pamiątkowego pomnika bitwy nad Somme’a. Pomnik ma być wzniesiony koło Amiens. Będzie to sanktuarium, w którym znajdować się będą złote księgi z nazwiskami poległych w powyższej bitwie. Francuzi i Belgijczycy współdziałają w realizacji tego projektu.

Ekscesarz Wilhelm napisał wstęp do Biblii, który przesłał synodowi kościoła ewangelickiego, za którego głowę się uważa.

Epidemia raka w Anglii. Według statystyki każda 7-ma osoba, licząca ponad 30 lat, chora jest w Anglii na raka.

Podniesienie opłat portowych w Gdańsku. Z dniem wczorajszym podwyższone zostały opłaty portowe w porcie gdańskim o 100 proc. W połowie bm. mają opłaty te być podwyższone o dalsze 50 proc.

(p) Najnowsze zestawienia statystyczne obliczają, że ziemia liczy obecnie około 1.650.000.000 mieszkańców.

Upały w Jugosławii dochodzą w chwili obecnej do zenitu. O godzinie 7 rano wskazuje termometr w Belgradzie temperatury 33 stop. C.

Sprzedaż najstarszej amerykańskiej gazety. Najstarsza gazeta w Ameryce „New York Globe” sprzedana została onegdaj F. Muzey’owi. „Globe” założony został jeszcze przed 129 laty, był organem silnie republikańskim. Nakład dotychczasowy wynosił 160.000 egzemplarzy.

Kronika sportowa.

PROGRAM WIDOWISK SPORTOWYCH

Sobota: Pogon-Hasmonea. Zawody o mistrz. kl. A. na boisku „Pogoni” o godz. 5. popoł. (Wczorajsza notatka wspominała błędnie o „Czarnych”).

Niedziela: Na boisku Pogoni: Hasmo nea-Makkabi (Kraków). Zaw. tow. g. 6 popoł. Poprzedzi: Jutrzenka-Pogon II o mistrz. kl. B.

Na boisku T. Z. R.: Rewera-Czarni Mistrz. kl. A. o g. 5.30 popoł. Poprzedzi: A. Z. S. - Strzelec.

Poniedziałek: Pogon-Eltracht. Mistrz połudn. Niemiec z Lipska spotka się z lwowską Pogonią na jej własnym boisku. Początek zawodów 5.30 popoł.

OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

PRZEZ WAKACJE przygotowuję do zdawek i udzielam początków j. iran. Pod „Aza”. 3934

ZAKŁAD wychowawczo-naukowy z prawem publ. M. R. Goldfarbowej, ul. Dąb-czyskiej (Cytadeli 9) przyjmuje wpisy na rok 1923/24 do szkół 4-ro klasowej powszechnej codziennie od 11—1 p. p. Egzamina wstępne 18 i 19 czerwca. 3842

WYPOŻYCZE podręczniki do niższego egzaminu lasowego za kaucją i wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenia: „Kresy”, Tarnopol, Ruska. 9757-3

Posady i prace

PANIENKA z praktyką biurową i pisanem na maszynie szuka posady ewentualnie na wyjazd. Odp. do Adm. „Prasa”. 3926

POSADY ZARZĄDCZYNI wielkiego gospodarstwa w Małopolsce poszukuje inteligentna, pochodząca z ziemiańskich sfer Wielkopolska, w średnim wieku, mająca rozległą praktykę w ogrodnictwie, hodowli warzyw, mleczarstwie, chowie drobiu i t. p. Zgłoszenia pisemne pod „Wielkopolska” proszę kierować do Administracji „Gazety Porannej”. 3936-2

URZĘDNICZKA bankowa poszukuje posadę umebłowaną z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia do Administracji pod „Urzędniczka 25”. 3935-3

INTELEKTUALNA manipulantka, obznajomiona z buchalterją, potrzebna. Piękarska 17, parter, od 2—3. 3922-3

ASYSTENT farmacji obejmie posadę lub sustentację. Pod „Senega” do Administracji. 3917

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ. Lwów, plac Akademicki 3, unieszcza siły nauczycielskie także na wakacje: Francuzki, Niemki, bony Polki, rządów, ekonomów, leśniczych, buchalterów, gospodyni, kucharzy, służbę wszystkich zawodów. 3933-3

GORZELNIK, długoletni kierownik gorzelni, teoretycznie i praktycznie wykształcony, poszukuje posady od 1-szego sierpnia. Zgłoszenia przyjmuje: Panasiewicz, ul. Rycerska 32, Lwów. 3908-2

MŁODY magister farmacji poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji pod „Rutynowany”. 3901-2

Kupno, sprzedaż, zamiana

KUPIE lekki „sztreifer”. Zgłoszenia z podaniem ceny we Firmie „Uniwersum”. Pasaż Mikolascha. 9785-2

AUTOMOBIL 6 osób „Graf i Stift” 30 HP. z elektr. oświetleniem, gotów do jazdy, okazynie do sprzedania. Witold Tranda, Lwów, Podleskiego 3. 3898-3

MAJĄTKI ziemskie, kamienice z wolnemi mieszkaniami, domy z ogrodami i wolnemi mieszkaniami, ina na sprzedaż Agencja „Fortuna”. Lwów, Frydrychów 8/III, od 2—6. 3893-3

Sypialnia wiedeńska jasionowa do sprzedania. Ul. Mikołaja Reja 4, 1-sze piętro na lewo od 11—2. 900-2

SPRZEDAM 10% udziału w Fabryce ocju na Zniesieniu. Wittmann, Sykstuska 25. 3880

Mieszkania, lokale, sklepy

WARTOŚCIOWE piękne nowe boa z li-sów, jako odstępnę za pokój niemeblowany z osobnym wchodem w dzielnicy I. lub IV. Czysnz według umowv. Zgłoszenia pod „Solidny” do Administracji „Gazety Porannej”. 3923-2

LOKAL 4—5 pokoi, śródmieście, na biurą do odstąpienia; pośredniczy wykluczeni. Zgłoszenie listowne: „Lokal”, Adm. 3925

ZAMIENIE pomieszkanie, składające się z 3 pokoi i kuchni, gaz, elektryka i łazienki przy ul. Potockiego, bliżej miasta, na takie same w śródmieściu. Zgłoszenia „Małopolska Reklama”, Kopernika 16. 3923

POKOJU w śródmieściu z pełnym komfortem, pierwszorzędnie umebłowanego lub dwóch, ewentualnie z utrzymaniem, pszukuje od jesieni lub zaraz student oficer ulanów w rezerwie z wielkopolskiej ziemiańskiej rodziny. Oferty szczegółowe proszę do Administracji „Porannej” pod 150 złotych. 3897-2

POSZUKUJE willi z wolnem mieszkaniem, okolica Nabelaka, 29. Listopada, Stryska. Zgłoszenia do dziewiętnastego czerwca od 4—5 po południu: Potockiego 11a, mieszkanie Cywińskiego. 3891-3

ZAMIENIE trzy pokoje, łyża, kuchnia, z komfortem, przy końcu ulicy Kurkowej, na 4 pokoje z komiortem bliżej śródmieścia przy ulicy czystej. Bliższych informacji udzieli biuro naftowe, Rutowskiego 22, godz. 5—6. 9769-2

LOKAL przemysłowy do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji. H. W. 2614-2

ZAMIENIE za odpowiednią dopłatą 2 pokoje z kuchnią z pełnym komiortem w pobliżu Parku Stryjskiego na 4 pokoje z kuchnią z pełnym komiortem, również w tej samej okolicy Oferty pisemne pod „Dobre wynagrodzenie” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicza, Lwów, ul. Sokoła 1. 4. 900-3

Rozmaita

KILKA wspaniałych sypialni, jadalni oraz garniturów klubowych wysprzeda „Ars”, Hotel Krakowski. 3930-2

ZA NATURALIA chcę zaraz wypożyczyć sobie bryczkę na 3 miesiące pobytu na wsi. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej”. E. W. 3927

MEBLE nowe i okazynie, dywany perskie, obrazy, kilimy — sprzedaje i przyjmuje w komis Magazyn Uniwersalny, pl. Bernardyński 2. 9761-3

MŁYN wodny do wdzierżawienia. Wiadomość: Dębicki, Listopada 87, między 3—4 po poł. 3881-5

LETNISKA dla inteligencji. „Obozy Tarzańskie” okolice Zakopanego. Cena przystępna. Zapis na pozostałe miejsca. Warszawa, Warecka 9 m. 12, tel. 211-27, od 5 do 7. 9717-3

MŁYŃSKIE kompletne urządzenia, dostarcza natychmiast ze składu Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Bratjerowska 11A. 3702-9

100.000 kg. gotowych STALOWYCH WAŁÓW

Transmisyjnych wszystkich wymiarów oraz wszelkie gatunki stali, blach, drutów i narzędzi Böhlera poleca Największy Sidał Fabryczny ADOLF WIETCHY, we Lwowie, ul. Króla Leszczyńskiego 20—24. Sklep: Kopernika 11. 8869-4

Firma Bracia Groedel w Demn: wyznęj obok Skutego, przyjmie

Zdolną stenotypistkę

biegłą w języku polskim i niemieckim. Zgłoszenia nadsyłać pod powyższym adresem z podaniem warunków, odpisami świadectw i referencjami. 3858-2

ROWERY i wszelkie części składowe do tychże, opony, detki, dzwonki i t. p., football, detki i pompki footballowe poleca najtaniej A. Friedfeld, Lwów, Jangiellońska 9. Wysylka na prowincję odwrotnie. 9611-15

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet od godz. 2—4, plac Hallicki 7. (nad Kawiarnią Centr.). 3642

Dr. Michał Salpeter.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—8. 9564

POLSKIE TOWARZYSTWO HAN-DLOWE SPÓŁKA AKCYJNA

w Krakowie
zawiadamia niniejszem P. T. Akcjonariuszy że Walne Zebranie Spółki, odbyte w dniu 2. czerwca 1923, uchwaliło dywidendę za rok 1922 w wysokości 50% oraz bonus w kwocie Mp. 140.—, t. j. razem

Mr. 210.—

od każdego kuponu akcji od I. do V. emisji włącznie, których realizację przeprowadza: Polski Bank Przemysłowy, Lwów, Polski Bank Krajowy, Warszawa, Bank Małopolski, Kraków, Bank Handlowy w Warszawie oraz wszystkie ich Oddziały, za przedłożeniem odnośnych kuponów. 9783



Ceny znacznie niższe. Rowery nowe od Mp. 820.000. Plaszcze rowerowe od Mp. 22.000. Weże od 10.900. Pompy od Mp. 4.500. Dzwonki od Mp. 3.000, oraz wszelkie przybory do tychże hurtownie i detalicznie, plaszcze i weże do motocykli, gumy do wozków, dziecięcych poleca J. Rosemann, Akademicka 26. Zamówienia z prowincji skutecznie isę natychmiast. Warsztat reperacyjny na miejscu. 9581-8

ZARZĄDZAJACY LUB GOSPODARZ
z Niemiec, 39 lat, żonaty, bezdzietny, szkoły roln. niemieck. praktyka we Wrocławiu, włada w słowie i piśmie polskim, ukraińskim, węgierskim, czeskim i niemieckim. Pierwszorzędny znawca zboża i buraków, jak również obznajomiony z hodowlą bydła, wszelk. nowoczesn. maszynami rolniczymi i motorami. Najlepsze świadectwa i referencje, poszukuje odpowiedniej posady, zaraz lub od jesieni. Zgłosz. pod: Nu: Rationelle Arbeit 7962" do Biura Ogłoszeń Rudolf Mosse, Wien I., Sellenstätte 2.
9784

STAMPILCJE I TABLICE
4754-30 wykonuje najtaniej
LWÓW, J. GOLDGEIER.
Sykstuska 17.

Przedsiębiorstwo przemysłowe we Lwowie

poszukuje zaraz: Korespondenta rutynowego.

Stenotypistki biegłej w stenografii polskiej.

Do Buchalterji sily pomocniczej biegłej w pisaniu na maszynie, z praktyką buchalteryjną.

Zgłoszenia z odpisami świadectw do Biura Sokołowskiego, ul. Jagiellońska dla „Fabryka 1738“.
9689-2

Wapno w bryłkach

z gwarancją 1—2% káminia

gips murarski i gips modelowy z Glinnej-Nawarji

znany z dobroci — sprzedaje z własnych przedsiębiorstw po cenach umiarkowanych firma

„PLUTO“ Lwów, Sykstuska 43 a.
Dostawa natychmiastowa!
9684-3

Rowery, footbale,
części do maszyn do szycia, zarówno elektryczne, okulary, cwiłery, maszyny do szycia i t. p.
9444-? pel ca
J. SKOROCKÓD
Tarnopol, plac Sobieskiego 22.

Duża hala
suterrenowa 4 metry wysoka o powierzchni 500 metrów kwadr. posadzka i powłoka betonowa na fabrykę lub magazyn, do odstąpienia. Zgłoszenia pod „Przemysł“ do biura dzienników Brücka, ul. Kościuszki.
3902-2

Korzystna oferta dla wszystkich. NA RATY!

Wszystkim, przeważnie przedkom, przy wpłaceniu Mp. 15.000 daemy kredytu na Mp. 500.000 i więcej.

Polecamy w tych warunkach uogólnych rozmaite towary manufakturalne i biawatne (materje męskie i damskie), towary letnie i wiele innych.

Lwowska Spółka Manufakturowa
Akademicka 23. 3929

5 słów!
OMEGA
ZEGARKI
GUTTERMAN
SYKSTUSKA 14.
3783-4

Czytajcie „Gazę Bankową“

Wielki wybór stosownych podarków ślubnych



jak elektryczne świeczniki, lampy stołowe na szafki nocne z abażurkami, żelazka, garnuszki, kuchenki i zapalniczki elektryczne poleca po najniższych cenach firma

Jakób KAHANE i Ska
Lwów, Kopernika 2. 9701-3
Skład wszelkich przyborów elektrycznych

OBRĘCZE GUMOWE do koł powozowych najprzedniejszej marki „SEMPERIT“

jakoteż rafy żelazne (felgi), żabki i dywaniki gumowe do powozów,

3919 sprzedaje po cenach konkurencyjnych

Oddział techniczny „POLSOT“ WE LWOWIE, ul. Szajnochy 2. Spółki akc. „POLSOT“ ul. Szajnochy 2. Tel. 118.

WEŻE GUMOWE do piwa, wina i wody, jakoteż ssące i kanałowe, oraz worki do

cedzenia piwa (trebsaki) i masa do filtrowania piwa

po nader przystępnych cenach do nabycia

w Oddziale technicznym S-ki Akc. „POLSOT“ WE LWOWIE, ul. Szajnochy 2. Tel. 118.

Należność pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 15, a w nocy począwszy od godz. 8 wieczorem Nr. 230. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kielbusiewicza, we Lwowie.

OGŁOSZENIE.

Przypomina się, że wybory delegatów na Walne Zgromadzenie Zakładu Pensyjnego dla Funkcjonariuszy we Lwowie dla okręgów wyborczych Województwa lwowskiego, stanisławowskiego i krakowskiego odbędą się w niedzielę dnia 24-go czerwca 1923.

Wybory w okręgu wyborczym Województwa tarnopolskiego wogóle nie odbędą się, ponieważ złożono tylko jedną listę kandydatów z grupy ubezpieczonych i z grupy pracodawców tegoż okręgu; w okręgu wyborczym Województwa stanisławowskiego odbędą się wybory delegatów tylko z grupy ubezpieczonych z powodu ustalenia tylko jednej prawonocnej i pełnej listy z grupy pracodawców. Wobec tego po myśli § 18 regulaminu wyborczego zostaną ogłoszeni za wybranych kandydatów zgłoszeni z obu grup wyborczych Województwa tarnopolskiego i z grupy pracodawców Województwa stanisławowskiego.

Blisze szczegóły o wyborach w okręgu wyborczym Województwa krakowskiego znajdują się w dziennikach krakowskich.

Lokale wyborcze dla okręgu wyborczego Województwa lwowskiego są następujące:

W mieście Lwowie cztery lokale, a to: jeden lokal dla całej grupy pracodawców w biurach Zakładu Pensyjnego ul. Piekarska l. 1, a, oraz trzy lokale dla grupy ubezpieczonych, z czego dwa lokale w budynku Magistratu, Rynek, pierwszy dla ubezpieczonych od litery A—K, drugi dla ubezpieczonych od litery L—P, zaś trzeci lokal w biurze Starostwa powiatu lwowskiego Lwów, ul. 3 Maja l. 8, dla grupy ubezpieczonych od litery R—Z.

Dla obwodów głosowania Drohobycz, Przemyśl, Jarosław, Rzeszów, Krosno, Sanok i Sokal znajdują się lokale wyborcze w biurach dotyczącego Starostwa.

Lokale wyborcze dla obwodów głosowania okręgu wyborczego Województwa stanisławowskiego, a mianowicie: Stanisławów, Kołomyja i Strzyż znajdują się w biurach dotyczącego Starostwa.

Początek głosowania o godzinie 10, koniec o 17. Złożone w przepisany terminie i za prawonocne uznane przez Okręgowe Komisje wyborcze listy kandydatów

1) okręgu wyborczego Województwa lwowskiego są następujące:

a) z grupy ubezpieczonych:
Nr. 1 lista unieważniona
Nr. 2 z czołowym nazwiskiem Dr. Majerski Aleksander, Dyrektor Warsz. T-wa ubezp.
Nr. 3 z czołowym nazwiskiem Laskownicki Bronisław, redaktor „Wieku Nowego“;

b) z grupy pracodawców:
Nr. 1 lista cofnięta
Nr. 2 z czołowym nazwiskiem Dr. Adam Ernest, senator, Dyrektor Banku

Nr. 3 z czołowym nazwiskiem Finkelstein Maks, współwłaśc. Firmy „Finkelstein i Fehl“

Nr. 4 z czołowym nazwiskiem Dr. Głażewski Adam, rolnik, Lwów Nabelaka 1

Nr. 5 z czołowym nazwiskiem Brandstädter Maurycy, współwłaśc. Firmy „Brandstädter i Ska“;

2) okręgu wyborczego Województwa stanisławowskiego są następujące:
z grupy ubezpieczonych:

Nr. 1 z czołowym nazwiskiem Czaykowski Zachariasz, Sekretarz obsz. dw Wygoda

Nr. 2 z czołowym nazwiskiem Mroczkowski Maksymilian, Urzędnik Pol. Banku handl. Stanisławów.

Pełny skład list kandydatów powyż wymienionych znajduje się we wszystkich wymienionych lokalach wyborczych danego okręgu wyborczego i wyłożony będzie do wglądu w czasie od 18. czerwca 1923 do dnia wyborów, tj. do włącznie 24. czerwca 1923.

Kartka głosowania oznaczona została przez Główną Komisję Wyborczą w kolorze białym, wielkości 1/16 arkusza papieru i zawierać ma tylko liczbę początkową listy kandydatów i nazwisko pierwszego kandydata listy, na którą wyborca oddaje swój głos.

Przypomina się, że po myśli § 20-go regulaminu wyborczego każdy wyborca ma tylko jeden głos i prawo głosowania wykonywać może tylko osobiście. Intenjem pracodawców (osób prawnych) jak instytucji finansowe, społeczne, spółki handlowe itp. głosować może jedyna z osób, uprawnionych do zastępstwa tego rodzaju pracodawców na zeewnątrz.

ZA OKRĘG, KOMISJE WYBORCZE: lwowską: Dr. Rafał Buber, przewodniczący; stanisławowską: Włodzimierz Dąbrowski, przewodniczący; tarnopolską: Ludomir Ostrowski, przewodniczący. 9761



Udoskonalone maszyny do wyrcbu Dachówki cementowej, Pustaków betonowych, Cembrowiny studziennej, rur, słupów i inn.

polca **Rzewuski i S-ka**
Fabryka Maszyn
Warszawa, Ordynaska 7. — Tel. 28-95.

Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek. 9074-02
Przedstawicielstwo we Lwowie: **Biuro Techn. Handl. D. KACINEL**, ul. Gródecka 39

Obrączki szczęścia
sprzedaje nowożeńcom
H. Gutterman, Sykstuska 14

Specjalista chorób wener. i skórnych
Dr. J. MUND b. sek szpit. wied. i lwow.
powrócił i ord. od 8-9-30 i
12-6. Lwów. Asnyka 1 (róg Pańskiej). 3744

Fabryka dachówek i cegieł
M. Minogrodzkiego
w Honoratówce

poczta, telefon i stacja Podwysokie, poleca dachówki i cegły doborowej jakości po cenach umiarkowanych. 9782

2 lub 3 pokoje z telefonem
odpowiednie na biuro poszukiwane.

Oferty sub „Fornarina“ do Administracji. 3921

Odpor. redaktor: MARJAN MACHALSKI.